

"Spojrzenie w październikowe niebo"

"Gdy październik ciepło trzyma, zwykle chłodna bywa zima"

Przysłowie to prognozuje nam ciepłą i pogodną *Złotą Polską Jesień*, której piękno wszyscy rokrocznie doceniamy i wykorzystujemy, a z *zimą* będziemy musieli sobie jakoś poradzić. Oczywiście cieszymy się z faktu, że **Słońce** nie próżnuje, chociaż niestety jego deklinacja z dnia na dzień maleje, a w związku z tym długość dnia u nas, na półkuli północnej stale się skraca, z czym musimy się pogodzić i do tego przyzwycząić. W *Małopolsce* ubędzie dnia aż 109 minut, z 11 godz. 39 minut na początku października do 9 godz. 50 minut na końcu miesiąca. **Słońce** w sobotę 1 października wschodzi o godz. 6.40 a zachodzi o 18.19, natomiast w ostatnim dniu miesiąca wzejdzie o 6.28 a schowa się pod horyzontem już o godz. 16.18. Wprost nie do wiary, ale ten dzień będzie jeszcze dłuższy od najkrótszego dnia roku o 104 minuty! Ponadto **Słońce** w dniu 23 października o godz. 12.36 przejdzie ze znaku *Wagi* w znak *Skorpiona* (czyli *Niedźwiadka*), a 25 października dojdzie do częściowego zaćmienia **Słońca**. Początek godz. 11.13, maksimum godz. 12.21 i koniec godz. 13.30. Będzie to 9-te częściowe zaćmienie **Słońca** z 40-tu widocznych z terytorium Polski w tym stuleciu.

W tym miesiącu nadal spodziewamy się zwiększonej aktywności magnetycznej **Słońca** (plamy, rozbłyski, protuberancje) związanej z licznymi centrami aktywności w jego fotosferze. Nasza gwiazda podąża do maksimum swej aktywności, a przewidywane jest ono przez heliofizyków na 2024/25 rok. Obecnie często nam szykuje jakieś niespodzianki, którymi może nas zadziwić lub nawet zaskoczyć, dlatego też warto i należy prowadzić bezpieczne obserwacje **Słońca**. Uwaga! W nocy z 29/30 października (z soboty na niedzielę) śpimy rano o godzinę dłużej, przechodzimy bowiem na *Czas Zimowy* (środkowo-europejski), czyli cofamy dotychczasowe wskazania zegarów o godzinę. Oficjalnie należy to uczynić w nocy o godz. 03, w niedzielę 30 X (dotyczy to w szczególności kolejnictwa i lotnictwa). Praktycznie zaś najlepiej cofnąć wskazania zegarów o godzinę jeszcze przed ułożeniem się do snu.

Ciemne bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych, będą w ostatniej dekadzie miesiąca, bowiem kolejność faz **Księżycy** jest następująca: pierwsza kwadra 3 X o godz. 02.14, pełnia 9 X o godz. 22.55, ostatnia kwadra 17 X o godz. 19.15 i nów 25 X o godz. 12.49. W perygeum (najbliżej **Ziemi**) znajdzie się **Księżyc** 4 X o godz. 19 i 29 X o godz. 17, a w apogeum (najdalej od **Ziemi**) będzie 17 X o godz. 12.

Ponadto **Księżyc** „spacerując” po październikowym niebie, przesłaniając 25 X częściowo **Słońce** przewędruje w pobliżu planet: **Saturna** (5 X o godz. 18), **Neptuna** (8 X o godz. 5), **Jowisza** (8 X o godz. 20), **Ura**n (12 X o godz. 9 i go zakryje) oraz **Marsa** (15 X o godz. 7). Na jesiennym niebie, z wieczora dostrzeżemy w kolejności gwiazdozbiory: *Pegaza*, *Andromedy*, *Perseusza*, *Byka* a tuż po północy pojawią się nam na wschodzie konstelacje zimowe *Bliźniąt* i *Oriona*.

Jeśli zaś chodzi o planety, to **Merkurego** można będzie szukać nisko na porannym niebie w pierwszej dekadzie miesiąca. W dniu 8 X wieczorem znajdzie się na niebie najdalej od **Słońca** (elongacja wschodnia, 18 stopni). Natomiast **Wenus** kryje się w promieniach Słońca, by pojawić się nam końcem roku na wieczornym niebie. **Mars** widoczny jest w drugiej połowie nocy dążąc do opozycji 8 grudnia względem **Słońca**, wtedy będzie widoczny przez całą zimową noc. Natomiast **Jowisza** i **Saturna**, gazowe olbrzymy możemy obserwować od wieczora na wschodnim niebie przez całą noc. Po wakacyjnych opozycjach do **Słońca**, przebywają odpowiednio w gwiazdozbiorze *Ryb* i *Koziorożca*. **Uran** gości w gwiazdozbiorze *Barana*, a ponieważ 9 XI będzie w opozycji do **Słońca**, zatem możemy go już obserwować praktycznie przez całą noc. Natomiast **Neptun** po opozycji (16 IX) przebywa w gwiazdozbiorze *Wodnika* i widoczny jest przez teleskop od wieczora też przez całą noc.

Już od 2 października aż do 7 listopada promieniują szybkie meteory z roju **Orionidów**, które wchodzą w górne warstwy atmosfery ziemskiej z prędkościami nieco ponad 60 km/sek. Maksimum roju przypada na 21 X, możemy wtedy oczekiwać 25 "spadających gwiazd" na godzinę. Radiant meteorów leży na granicy gwiazdozbiorów *Oriona* i *Bliźniąt* (południowo-wschodnia część nieba). Warunki obserwacji maksimum będą dobre w tym roku, ponieważ **Księżyc** jest wtedy pomiędzy ostatnią kwadrą a nowiem i wschodzi dopiero po godz. 2. Natomiast od 6 do 10 października (maksimum 7/8 X) promieniują powolne meteory **Drakonidy**, czyli ich radiant leży wysoko, w gwiazdozbiorze *Smoka*. Warunki do nocnych obserwacji nie będą łatwe, bo **Księżyc** będzie 2 dni przed pełnią i zajdzie dopiero po godz. 3.

Dla wzbudzenia nie tylko obserwacyjnych refleksji, po tegorocznej wakacyjnej pogodzie odwołam się do sprawdzonego przysłowia:

"W krótkie dzionki października wszystko z pola, z sadu znika"